IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

**Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 168)**

z dnia 5 lipca 2023 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 168)

5 lipca 2023 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Ruseckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

## – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (druk nr 3413)

W posiedzeniu udział wzięli: **Marlena Maląg** minister rodziny i polityki społecznej wraz ze współpracownikami, **Barbara Socha** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej oraz **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Dariusz Lipski** i **Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Maria Iwaszkiewicz** i **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Dzień dobry wszystkim państwu obecnym na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. W dzisiejszym porządku obrad mamy pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci, druk nr 3413.

Bardzo serdecznie witam na posiedzeniu Komisji panią minister Marlenę Maląg. Witam panią minister Barbarę Sochę, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz z zespołem pracowników. Witam przedstawiciela biura rzecznika praw dziecka. Witam wszystkich zaproszonych gości. Otwieram posiedzenie.

Stwierdzam kworum.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone w trybie stacjonarnym. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Nie widzę uwag do porządku.

**Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (KO):**

Ja mam uwagi.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo proszę, pani poseł. Pani przewodnicząca Okła-Drewnowicz.

**Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (KO):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Mam uwagi do porządku obrad. Jako klub Koalicji Obywatelskiej złożyliśmy wczoraj pismo w tej sprawie do pani przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Procedowany projekt ustawy, druk nr 3413, dotyczy zmiany ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci. Właściwie tożsamy projekt – różniący się tylko terminem wejścia w życie – złożyliśmy jako KO. On także ma nadany numer – druk nr 3412. Pytanie, dlaczego nie procedujemy łącznie tych dwóch projektów, jak to zawsze miało miejsce, kiedy projekty były zbieżne. W związku z tym, że nie widzę go w porządku obrad, wnoszę o dołączenie go do porządku obrad, tak żebyśmy mogli pracować nad dwoma projektami.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Istotnie do Komisji wpłynął wniosek złożony przez panią poseł – na podstawie art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu – wnoszący o przeprowadzenie łącznego rozpatrywania poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci

zawartego w druku nr 3412 oraz rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci z druku nr 3413.

Szanowni państwo, poddam pod głosowanie pani wniosek, natomiast uznaję, że będziemy procedować… Składam wniosek przeciwny do tego, który złożyła pani poseł. Będziemy pracować na projekcie rządowym, chociażby dlatego że jeżeli chodzi o świadczenie wspierające, to jest autorski, przełomowy, historyczny projekt, który został wprowadzony przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w 2016 r. Do tej pory żadne ugrupowanie nie pokusiło się o tego typu projekt ustawy, a z racji tego że odniósł ogromny sukces w wielu wymiarach, to państwo próbujecie stworzyć plagiat.

W związku z powyższym poddaję to pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby pracować tylko na projekcie rządowym? Kto jest za?

**Głos z sali:**

Zaraz, bo czekam na kartę.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

To poczekam, panie pośle. Natomiast wiadomo, że na Komisję przychodzi się przygotowanym.

**Głos z sali:**

Jestem przygotowany.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Dobrze, czekamy. Jeszcze nie wyświetliło się głosowanie, więc spokojnie. Już się pokazało, w takim razie głosujemy.

Kto jest za tym, aby dzisiaj pracować tylko na projekcie rządowym? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Jeszcze nie zamknęłam głosowania. Czy już zadziałało? Czy wszyscy posłowie, którzy są na sali, oddali głos? Bardzo proszę o podanie wyniku. Zamykam głosowanie.

Głosowało 26 posłów. Za – 16, przeciw – 10, nikt się nie wstrzymał, zatem pracujemy na projekcie zgłoszonym przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

Przechodzimy do przedstawienia projektu. Bardzo proszę panią minister Marlenę Maląg o przedstawienie projektu ustawy.

**Minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, mam zaszczyt i przyjemność – w imieniu polskiego rządu – przedstawić kolejny projekt ustawy, który przede wszystkim wspiera polskie rodziny.

Tak jak państwo wiecie, od ośmiu lat systematycznie zmieniamy sytuację polskich rodzin. Rozwiązania, które były przedstawione w 2016 r., są przede wszystkim filozoficzną zmianą podejścia do prowadzenia polityki prorodzinnej. Nakłady, które są przekazywane na wsparcie rodzin, nie są kosztem dla budżetu państwa, lecz inwestycją w przyszłość budowania silnej Polski opartej na stabilnym fundamencie, jakim jest rodzina.

Podejmujemy działania krok po kroku. Początkowo pierwszym świadczeniem, które było wprowadzone, było oczywiście świadczenie „Rodzina 500+". Myślę, że wielu politykom opozycji nawet się nie śniło, aby zaproponować polskim rodzinom bezpośrednie wsparcie finansowe. Nie będę cytowała na Komisji tych wypowiedzi, że pieniędzy na ten cel miało nie być i nie będzie, bo przecież można zaoszczędzić na rodzinie. Nie. W celu zmiany filozofii i osiągnięcia skutecznego wsparcia rodzin musi być prowadzona konsekwentna, długofalowa, stabilna polityka prorodzinna.

Młodzi ludzie muszą wiedzieć, na co mogą liczyć ze strony państwa. W tych trudnych czasach, w których przyszło nam żyć, zarówno w czasie pandemii COVID-19, jak i teraz, kiedy za naszą wschodnią granicą toczy się wojna, świadczenia społeczne… Podkreślam, że to nie są świadczenia socjalne. Każde dziecko zasługuje na to, aby otrzymać pomoc ze strony państwa bez względu na to, jaka jest sytuacja rodziców, dlatego też świadczenie „Rodzina 500+" ewaluowało. Na początku było kryterium dochodowe, następnie postanowiliśmy zdjąć to kryterium, aby świadczenie było świadczeniem powszechnym. Właśnie to świadczenie spowodowało, że dzisiaj dane, które są przedstawiane – związane

z ubóstwem i z sytuacją materialną rodzin – pokazują, że, pomimo tych trudnych czasów, sytuacja rodzin jest stabilna.

Wszystkie programy społeczne: programy „Rodzina 500+”, „Dobry start”, „Rodzinny kapitał opiekuńczy”, a także wzmocnienie rodziców poprzez program „Maluch+”, są swoistymi tarczami antykryzysowymi, które były niezbędne w czasie pandemii COVID-19. Dzisiaj pełnią rolę tarcz wspierających rodziny w trudnym okresie. Nie zamierzamy odstąpić od tej polityki, będziemy ją konsekwentnie i stabilnie realizować. Prowadzimy ją w sposób bardzo przemyślany.

W druku rządowym nr 3413 proponujemy zmianę wysokości tego świadczenia od 1 stycznia 2024 r. To nie jest przypadkowa propozycja. W tym czasie, w którym żyjemy, wprowadzaliśmy różnorakie tarcze antyinflacyjne wspierające rodziców. Z pełną świadomością i z przygotowanym nowym budżetem na 2024 r. będziemy zabezpieczać te dodatkowe środki. Chcemy jednak przede wszystkim pokazać Polakom, że działania PiS-u zawsze idą w tym kierunku, bo w polityce ważna jest wiarygodność i ważne jest sprawstwo. Aby uniknąć zarzutów ze strony opozycji, że to jest jedynie program wyborczy, zrealizujemy ten program – poprzez projekt ustawy – w tej kadencji, przyjmując konkretne zasady, kiedy świadczenie ma być zwaloryzowane. Zmiana wysokości świadczenia będzie wyższa niż skumulowana inflacja, którą policzylibyśmy od momentu wprowadzenia świadczenia 500+, czyli od 1 kwietnia 2016 r. do dzisiaj.

Szanowni państwo, zgodnie z tym, o czym już wspomniałam, proponujemy kwotę 800 zł na każde dziecko od 1 stycznia. Wnioski o świadczenia w tym okresie świadczeniowym, w którym jesteśmy, nie będą ponownie składane przez rodziców. Zakład Ubezpieczeń Społecznych – który jest operatorem, czyli wykonawcą tego świadczenia – poprzez przygotowanie swoich systemów automatycznie zmieni wysokość świadczenia. Rodzice nie będą musieli podejmować dodatkowych czynności. Dlatego chcemy projekt tej ustawy – łącznie z podpisem pana Prezydenta – przeprocedować jeszcze w tej kadencji, aby Polacy wiedzieli, że to, co zostało przedstawione w naszym programie, jest zrealizowane.

Chciałabym zwrócić jeszcze uwagę na jedną rzecz, bo wszyscy pamiętamy czas, kiedy świadczenie 500+ było wprowadzane. Słyszeliśmy wtedy ataki mówiące o tym, że takie świadczenie będzie deaktywizować kobiety na rynku pracy. Twarde dane pokazują, że wzrasta zarówno aktywność zawodowa kobiet, jak i wskaźnik ich zatrudnienia. Te zmartwienia – myślę, że wtedy płynące z głębi serca opozycji – nie spełniły się. Kobiety chcą być aktywne zawodowo, dlatego jesteśmy zobowiązani wprowadzać takie rozwiązania, które pomogą łączyć pracę zawodową z życiem rodzinnym. W tym roku dokonaliśmy dwóch bardzo ważnych zmian w Kodeksie pracy, czyli wprowadziliśmy pracę zdalną, wdrożyliśmy dyrektywę o łączeniu pracy zawodowej z życiem rodzinnym oraz dyrektywę o przewidywalnych i przejrzystych warunkach wynagradzania. Wprowadzenie takich rozwiązań ma sprzyjać łączeniu pracy zawodowej z życiem rodzinnym.

Takim rozwiązaniem jest również program „Maluch+”, który w tym roku ma swoją bardzo mocną odsłonę – 5,5 mld złotych. Będziemy tworzyć ponad 102 tys. nowych miejsc opieki żłobkowej. Aktualnie wojewodowie będą przystępowali do podpisywania umów z gminami na realizację tego zadania. To będzie przełomowe, gdyż dzisiaj miejsc, które mamy, jest ponad 230 tys., a zostanie utworzone ponad 100 tys. miejsc opieki żłobkowej.

Zależy nam na tym, żeby polityka państwa była nową odsłoną wsparcia polityki prorodzinnej. Potrzebne jest długofalowe, konsekwentne wsparcie, w żaden sposób nieuzależnione od dochodu. Nie możemy dzielić dzieci na lepsze i gorsze. Absolutnie nie będziemy brali pod uwagę takiej sytuacji, że tylko rodzice, którzy pracują, powinni dostawać takie świadczenie. To będzie decyzja rodziców. Rodzice mają wybór czy z tego korzystają, czy mama wraca na rynek pracy, czy też pozostaje w domu.

Ważną rzeczą jest też jeden z aspektów, który był podnoszony, kiedy pracowałam jako wicewojewoda w Wielkopolsce. Jeździliśmy, spotykaliśmy się z samorządowcami i z Wielkopolanami, aby mówić, jak będzie działało świadczenie 500+. Wtedy nie było tylko jednej elektronicznej drogi składania wniosków, można było także składać wnioski papierowe. Wtedy też opozycja – która nam towarzyszyła w tych spotkaniach – podkreślała, że polska rodzina nie będzie wiedziała, na co wydatkować pieniądze, że w ustawie powi-

nien być zawarty katalog wydatków. Polska rodzina obroniła się, my to widzieliśmy, polska rodzina jest silna. Z danych z ostatniego okresu świadczeniowego – czyli tego okresu od 1 czerwca 2022 r. do końca maja tego roku – świadczeń pieniężnych zamienionych na świadczenia rzeczowe było tylko 65, a ponad 7 mln dzieci pobiera to świadczenie.

Wnioski, tak jak państwo wiecie, rodzice składają 24 godziny na dobę drogą elektroniczną, jest więc pełna dostępność do urzędu – system Emp@tia, bankowość elektroniczna, aplikacja e-ZUS, Platforma Usług Elektronicznych ZUS. Zasady, kto może pobierać świadczenie, się nie zmieniają, czyli świadczenie jest powszechne na dzieci do 18 r.ż.

Prosiłabym, abyśmy pozytywnie podeszli do realizacji tej ustawy jakże ważnej w realizowaniu polityki prorodzinnej państwa. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Bardzo proszę, pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Szanowna pani przewodnicząca, pani minister, Wysoka Komisjo, omawiamy ważny projekt z punktu widzenia funkcjonowania polskich rodzin. Lewica jest za tym rozwiązaniem, natomiast jest to jeden z elementów polityki państwa.

Chciałbym zapytać panią minister o powody braku waloryzacji świadczeń rodzinnych oraz progów do tych świadczeń rodzinnych. One nie są waloryzowane od 2016 r. Jest 670 tys. najbiedniejszych rodzin, żeby uzyskać zasiłek rodzinny, trzeba mieć dochody poniżej 674 zł w przeliczeniu na osobę. Oznacza to, że od 1 lipca, jeśli jedna osoba w czteroosobowej rodzinie pracuje na etacie i otrzymuje płacę minimalną, to ta rodzina jest już wykluczona z możliwości otrzymania zasiłków rodzinnych oraz dodatków do zasiłków rodzinnych. Warto przypomnieć, że z danych, które są podawane, wynika, że ze względu na wysoką inflację i drożyznę, ubóstwo w rodzinach wzrosło do 6,5% w porównaniu do 2015 r.

Po drugie, zasiłki rodzinne są przyznawane do 21 r.ż., a świadczenie do 18 r.ż., a jeśli te osoby studiują i są to osoby z niepełnosprawnością, to do 24 r.ż. Oto jest pytanie, z jakich powodów rząd – wyrażający troskę o rozwój polskiej rodziny – nie dostrzega tych rodzin, które mają najniższe dochody? Tak, wiem, że świadczenie 500+, 800+ nie jest wliczane do ustalania tych dochodów w aktualnym stanie prawnym.

W związku z powyższym poszedł sygnał ze strony rządu do Rady Dialogu Społecznego, że od 1 listopada rząd nie zamierza podwyższyć tych świadczeń rodzinnych i progów dostępu, mimo że skumulowana inflacja od 2016 r. do kwietnia 2023 r. wynosi 47,3%. Co jeszcze może się wydarzyć, żeby rodziny w trudnej sytuacji materialnej mogły otrzymywać zasiłki rodzinne? Czy to jest decyzja rządu mówiąca o tym, że skoro dajemy ważny instrument wsparcia, jakim jest 800+, to pozostałe elementy tej polityki marginalizujemy i uważamy, że one nie są potrzebne? Chciałbym zapytać o to panią minister. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję, panie pośle. Pani poseł Iwona Hartwich.

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Dziękuję bardzo.

Mam trzy pytania do pani minister. Chciałam się zapytać, kiedy pani zdejmie kryterium dochodowe, bo pani tak szumnie mówi na temat zdjęcia kryterium dochodowego dla osób z niepełnosprawnościami, które otrzymują 500+. Oczywiście mam nadzieję, że one będą dostawały 800+, ale w dalszym ciągu jest kryterium dochodowe dla tych osób. Te osoby są niezdolne do samodzielnej egzystencji, więc uważamy, że najwyższy czas, żeby to kryterium zostało zdjęte.

Chciałam też wykorzystać sytuację i zapytać panią minister, dlaczego państwo, obejmując rządy, zamrozili zasiłek pielęgnacyjny na cztery lata i osoby niepełnosprawne są dzisiaj w bardzo trudnej sytuacji finansowej? Chciałam również bardzo panią popro-

sić, naprawdę bardzo, dlatego że doskonale pani minister wie, że świadczenie wspierające nie jest dla rodziców, którzy zostaną na świadczeniu pielęgnacyjnym…

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Przepraszam, pani poseł, chciałam powiedzieć, że następną Komisję będziemy mieli poświęconą świadczeniu wspierającemu.

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Dobrze, OK, zapytam na następnej. Chciałabym, żeby pani mi odpowiedziała na tamte pytania pisemnie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Wojciechowska.

**Poseł Anna Wojciechowska (KO):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, chciałabym, żeby pani minister przypomniała nam w tej chwili, jaki był główny cel tego wsparcia? Dlaczego nie jest rewaloryzowane w bardzo trudnej sytuacji inflacji i postępującej drożyzny? Obecnie zanika u nas klasa średnia i jest olbrzymia przepaść pomiędzy strefą najuboższą i najbogatszą. Jakie są plany rządu, aby zapobiegać tej sytuacji? Czy planujecie państwo rewaloryzację wszystkich świadczeń? Osoby niepełnosprawne są w coraz gorszej sytuacji. Przykładem tego jest chociażby ostatni wypadek na statku – zginęła kobieta z niepełnosprawnym dzieckiem, to było zamierzone. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Apeluję, żebyście państwo nie grali tragedią ludzką.

Bardzo proszę, pani Magdalena Biejat.

**Poseł Magdalena Biejat (Lewica):**

Bardzo dziękuję.

Pani minister, Wysoka Komisjo, przede wszystkim proszę o to, żeby pamiętać o fakcie, że o waloryzację świadczenia 500+ wnosiliśmy jako partia Razem już w czerwcu zeszłego roku, ponieważ już wtedy sytuacja rodzin i wartość tego świadczenia była za niska. Zatem kiedy zastanawiamy się nad tym, jak państwo wybrali termin, żeby przypomnieć sobie o tym, że wartość świadczenia 500+ jest niższa niż wtedy, kiedy ono było wprowadzane, to bliskość terminu wyborów nasuwa się automatycznie. Proszę się temu nie dziwić. Nie reagowali państwo na apele w tej sprawie rok temu. Przypomniało się państwu teraz. Oczywiście bardzo się cieszę, że ostatecznie zdecydowali się państwo na waloryzację, bo lepiej późno niż wcale. Natomiast chciałabym zwrócić uwagę, że nie powinno być tak, że świadczenia rodzinne – czy te, o których mówił pan poseł Tomaszewski, czy to, o którym dzisiaj dyskutujemy – są waloryzowane wtedy, kiedy politykom się przypomni, bo akurat zbliża się kampania wyborcza.

Złożymy poprawkę, która wprowadza automatyczną waloryzację o stopę inflacji co roku. Bardzo państwa proszę o poparcie tej poprawki, jeśli rzeczywiście zależy państwu na tym, żeby polskie rodziny nie ubożały z roku na rok. Bo sytuacja, w której inflacja galopuje, może się poprawić. Czy rodziny mają czekać, aż się państwu przypomni, czy jakiemuś innemu rządowi? Uważam, że nie. Uważam, że absolutnie podstawową sprawą w sytuacji świadczeń dla rodziny jest przewidywalność tych świadczeń, przewidywalność siły nabywczej gospodarstw domowych. Absolutnie podstawowym i cywilizowanym rozwiązaniem jest wprowadzenie automatycznej waloryzacji, tak jak to działa chociażby w przypadku emerytur i rent. Bardzo proszę o ustosunkowanie się do proponowanej poprawki i o jej poparcie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zabrać głos w tym punkcie? Pani przewodnicząca, Teresa Wargocka. Bardzo proszę.

**Poseł Teresa Wargocka (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Projekt rządowy podniesienia świadczenia na rzecz wszystkich dzieci w Polsce jest na pewno długo oczekiwany przez rodziców. Tego nie kwestionujemy. Spotykając się z naszymi wyborcami – na wielu spotkaniach w terenie – bardzo często słyszeliśmy o waloryzacji świadczenia 500+.

Państwo jako parlamentarzyści macie świadomość, że druga kadencja rządów PiS była kadencją pełną bardzo trudnych wyzwań wymagających zaangażowania dużych środków finansowych, z dużą niepewnością, jak pandemia wpłynie na rozwój gospodarczy i dochody państwa. Dzisiaj próbujecie robić z tego dobrego projektu scenę walki politycznej – my mówiliśmy, my chcieliśmy, my byśmy dali. Tak, to jest polityka. Państwo formułujecie takie postulaty, oczywiście macie do tego prawo, natomiast rząd Prawa i Sprawiedliwości, parlamentarzyści postępują w sposób absolutnie uczciwy, odpowiedzialny, wiarygodny. Jeżeli po sprawozdaniu z wykonania budżetu 2022 r. mamy dobre wykonanie budżetu tamtego roku i mamy możliwość pozyskiwania nowych środków budżetowych, to możemy realizować programy społeczne.

Program „Rodzina 500+” jest programem przełomowym, jest programem, o którym żadna partia polityczna w Polsce przed 2015 r. nawet nie pomyślała, pomimo że Donald Tusk twierdzi, że coś było w szufladzie u Ewy Kopacz. Nie. Pieniądze były zakopane, a w zasadzie płynęły do VAT-owskich mafii, a polskie rodziny w ten sposób były okradane.

Dzisiaj – biorąc pod uwagę ten trudny rok związany z wysoką inflacją – świadczenie jest waloryzowane, tak jak pani minister powiedziała, trochę ponad skumulowany wskaźnik inflacji. Można powiedzieć, że tę przyszłość 2024 r., gdzie inflacja będzie niższa, ale nadal odczuwalna, uwzględniamy w tym projekcie.

Przede wszystkim bardzo dziękuję pani minister, bo to jest konsekwentna polityka prorodzinna. Chcę wyraźnie powiedzieć, że my od początku – od przedstawienia Sejmowi tego programu w 2015 r. – oddzielaliśmy, że czym innym jest polityka prorodzinna państwa, a inną funkcję pełni polityka wsparcia socjalnego. Wszelkie państwa postulaty, że świadczenie powinno być tylko dla pracujących, tylko dla tych, którzy mają określone dochody, to jest po prostu działanie wbrew tej polityce. Ponieważ – tak jak powiedziała pani minister – to świadczenie jest na dziecko, nie na rodzica. Chcecie państwo po raz kolejny dzielić społeczeństwo na tych, którzy pracują i nie pracują. Jeżeli rodzic nie pracuje, to niech dziecko nie ma wsparcia, niech chodzi w podartych butach i ze starymi podręcznikami, bo rodzic nie pracuje. Jeżeli uważacie, że ci, którzy mają wysokie dochody, nie powinny uzyskać świadczenia, to pytam – dlaczego? Przecież osoby, które mają wysokie dochody, odprowadzają wyższe podatki. Dlaczego mają być z tego powodu dyskryminowani? To jest świetny solidarnościowy program. Wszyscy podatnicy składają się na dobre, bezpieczne, pełne możliwości rozwoju życie młodego pokolenia. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo proszę, pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz.

**Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (KO):**

Bardzo dziękuję.

Zgadzam się ze zdaniem, które wypowiedziała pani przewodnicząca Wargocka. Tak, czym innym są programy prorodzinne, a czym innym programy socjalne. Chociaż jedne i drugie składają się na politykę społeczną. Program „Rodzina 500+” jest z pewnością dobrym programem i dobrze jest, że jest programem powszechnym. Rzeczywiście powinniśmy, dyskutując o tych wszystkich programach, absolutnie abstrahować od polityki. Dlatego cieszę się, że państwo kontynuujecie choćby kwestie wydłużonego urlopu rodzicielskiego, który wynosi już tak naprawdę ponad 52 tygodnie czy kwestię programu „Maluch+”, o którym wspomniała pani minister.

Natomiast bardzo merytorycznie i konkretnie chcę dopytać o program „Rodzina 500+”. Kiedy państwo go wprowadzaliście, państwa eksperci mówili, że w 2022 r. – w takiej optymistycznej wersji – urodzi się 317 tys. dzieci, a w pesymistycznej – 314 tys. Wiemy, że mieliśmy załamanie liczby urodzeń, bo urodziło się 305 tys. dzieci.

Moje pytanie, abstrahując od polityki, jest takie…. Skoro od przyszłego roku będzie to kwota 800+, czy państwo, podwyższając tę kwotę – skądinąd absolutnie słusznie, biorąc pod uwagę drożyznę, skumulowaną inflację i w ogóle inflację – macie jakieś nowe szacunki, weryfikacje prognoz demograficznych na kolejne lata, począwszy od 2024 r., po wprowadzeniu tego świadczenia. Czy też ciągle będzie ten niż i ciągle będzie się rodziło coraz mniej dzieci? Wtedy ten program nie będzie miał żadnych walorów, nie będzie miał żadnego wpływu na demografię. Umawiamy się, że to jest program, który likwiduje ubóstwo, bo na pewno w dużej mierze tak jest. Jeśli tak jest, to pytanie jest takie, czy macie państwo pomysł na to, jak tak naprawdę zwiększyć dzietność? Tak naprawdę jest to w interesie nas wszystkich, bez względu na to, czy jesteśmy politykami czy nie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pani poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

**Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (Lewica):**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, na konieczną waloryzację programu „Rodzina 500+" czekają i czekali rodzice od siedmiu lat. Siedem lat – tyle zajęło państwu zwlekanie z waloryzacją tego bardzo istotnego świadczenia finansowego. Nie ma żadnych powodów, żeby zwlekać choćby chwilę dłużej, dlatego jako Lewica składamy poprawkę, która przyspieszy tę niezbędną waloryzację i podniesienie świadczenia z 500 zł do 800 zł już od 1 sierpnia 2023 r.

Oczekujemy poparcia tej poprawki. Głosowanie w sprawie tej poprawki traktujemy jako swoisty test. Jeżeli państwo ją odrzucą, to dla wszystkich będzie jasne, jaka jest różnica między Lewicą a PiS-em. Będzie jasne, że różnica jest taka, że Lewica chciała, chce i chce jak najszybciej podniesienia 500+ do 800 zł, ale na razie nie może, bo jest w opozycji. A PiS może, bo rządzi, ale nie chce, ponieważ woli mieć kiełbasę wyborczą na nadchodzącą kampanię. Szanowni państwo, będzie to okazja, żebyście pokazali, czy stoicie po stronie rodzin, czy po stronie sztabu wyborczego, bo to jest zasadnicza różnica dla wielu polskich rodzin, które już siedem lat czekają na niezbędną waloryzację. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję, pani poseł. Pani poseł, Bożena Borys-Szopa.

**Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Pani poseł, wszystko nas różni. To nie jest tak, że my jesteśmy prawie jak Lewica, czy wy jesteście prawie jak PiS. Nie jesteśmy, nie byliśmy i nie będziemy tacy sami. Wszystko nas różni.

A w tym konkretnym przypadku różni nas to, że my nie opowiadamy, nie deklarujemy, tylko realizujemy. Realizujemy, dlatego że mamy przeliczone, sprawdzone i wiemy, na co stać Polskę. Różnimy się tym, że wy jako opozycja bardzo wiele obiecujecie. Nie wiem, czy życzyć wam rządzenia, bo to już przerabialiśmy, jak rządziliście. Wtedy obniżaliście bezrobocie przez to, że zmienialiście definicję osoby bezrobotnej tylko po to, żeby się nie zmieściła w wykazach osób bezrobotnych. Rzeczywiście przez to zmniejszaliście bezrobocie. Do tych naszych wspólnych planów jest bardzo, bardzo daleko. Tak jak powiedziałam – realnie oceniamy, realnie mówimy i realnie wykonujemy. To nas różni. My jesteśmy po prostu wiarygodni. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Teraz pozwolę sobie odnieść się do wcześniejszej wypowiedzi.

Program „Rodzina 500+" jest programem, który został wprowadzony, wymyślony i stworzony przez Prawo i Sprawiedliwość. Już na etapie kampanii wyborczej deklarowaliśmy wprowadzenie tego powszechnego programu. Zastanawialiśmy się, dlaczego dzieci w krajach Europy Zachodniej, takich jak Francja czy Niemcy, mogą korzystać z takiego programu, a w Polsce nie. Opozycja w postaci Platformy Obywatelskiej, pokpiwała i mówiła, że nie ma w ogóle możliwości, żeby wprowadzić taki program. Przypomnę, że eksperci PO, w tym profesor Rzońca, mówili, że jeżeli rząd Prawa i Sprawie-

dliwości wprowadzi ten program, to deficyt państwa będzie na poziomie 100 mld zł. Przy okazji przypomnę, że po poprzednim rządzie odziedziczyliśmy deficyt w wysokości 40 mld zł. Chciałabym zaznaczyć, że wszystkie czarne wizje – że program będzie dezaktywował kobiety, że będzie ogromne bezrobocie – zupełnie się nie sprawdziły.

Teraz macie państwo czelność mówienia o zapaści demograficznej. A gdzie byliście, kiedy rządziła Lewica, wtedy, kiedy przez osiem poprzednich lat rządziła Platforma, kiedy mieliśmy o ponad 1 mln więcej kobiet, które mogły urodzić dziecko? To jest główny powód tego, że mamy zapaść demograficzną. Nie uchwyciliście w projektach, programach rodzinnych właśnie tego momentu, kiedy kobiety z wyżu mogły rodzić dzieci. To jest główny i podstawowy problem. To my zapobiegliśmy temu, albo zlikwidowaliśmy ubóstwo, bo za waszych rządów, za rządów Platformy i PSL-u – przypomnę, że również PSL-u, bo głównie PSL odpowiadał za politykę prorodzinną – bieda miała twarz dziecka, były zakupy na zeszyt. To wszystko zostało zlikwidowane.

Jeszcze należałoby wspomnieć o jednej rzeczy. Mówicie państwo tak, jak wtedy kiedy prowadziłam w imieniu klubu parlamentarnego PiS, ustawę 500+. Słyszałam wasze głosy. Głosy z sali były takie: „nie wprowadzajcie, przecież wygraliście wybory, to już nie musicie”. Takie jest właśnie podejście do Polaków. Naobiecywać, pokazać tylko to, co w sondażach, i mówić w nurcie sondażowym, a potem, kiedy zdobywacie władzę, to działacie zupełnie inaczej. Program „Rodzina 500+” jest wiarygodnością rządów Prawa i Sprawiedliwości.

Jeszcze odnośnie do terminu wprowadzania. A czy zapomnieliście państwo, że w 2020 r. mieliśmy pandemię, że wtedy tu siedzieliśmy i ratowaliśmy miejsca pracy. Zapomnieliście już państwo o tym, że zabezpieczaliśmy przede wszystkim życie ludzi i pracę dla rzeszy naszych Polaków. Zapomnieliście państwo? A kiedy mieliśmy to wprowadzić? Wtedy kiedy wybuchła wojna za naszą wschodnią granicą i trzeba było zorganizować wsparcie dla uchodźców?

Pan poseł Tomaszewski mówił o skumulowanej inflacji na poziomie 47,5%. Jeden z ekspertów Platformy, może nie Platformy… Ekspert powiedział, że w tej chwili wsparcie jest na poziomie, nie tak jak wprowadzaliśmy 500+ tylko 330 zł. Ale to jest 330 zł, a za państwa rządów to było 0. Było to okrągłe 0. Podniesienie kwoty do 800 zł to jest naprawdę dużo wyższe niż skumulowana inflacja i żadne próby dewaluowania, deprecjonowania tego programu – na który nie wpadły żadne inne rządy –po prostu się nie powiodą.

Apeluję do państwa, żebyście już nie wymyślali różnych argumentów na to, jak zły jest to program, jak zły jest rząd PiS, jak rząd PiS…

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Ale co pani teraz opowiada.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Ale pozwólcie państwo… Apeluję do wszystkich, którzy nas słuchają, żeby przejrzeli debatę, jaka odbywała się w 2016 r. Przypomnę, w związku z powyższym, wyniki głosowania.

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Kto to mówi? Niech pani zobaczy protest z 2018 r. 40 dni pogardy.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Wiem – uderz w stół, a nożyce się odezwą.

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Co za hipokryzja. Ja byłam za.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Jeszcze raz apeluję do wszystkich, którzy nas słuchają, o to, aby zrozumieli, że to jest program na miarę polskiej racji stanu, na miarę polskiego budżetu. Budżetu, który jest realizowany w odpowiedzialności za losy i dobrobyt Polaków.

Pani minister, bardzo proszę o odpowiedź.

**Minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg:**

Szanowni państwo, panie i panowie posłowie, postaram się ogólnie odpowiedzieć na pytania, które padły. Przede wszystkim powiem jednoznacznie, że nie ma wspólnego mianownika między PiS-em, a innymi ugrupowaniami w zakresie realizowania polityki prorodzinnej.

Na pytanie, jakie programy prorodzinne były realizowane w 2015 r., które byłyby bezpośrednim wsparciem dla polskich rodzin, odpowiedź jest jedna. Takowych programów nie było. Dlatego dzisiaj nie łączmy się i państwo nie przyłączajcie się do tego, co realizujemy. Jesteśmy odpowiedzialni za losy państwa, za losy Polaków, których nie pozostawiamy samych sobie. Nie opowiadamy bzdur, że nie wiemy, gdzie są przyciski – niskie, wysokie ceny – gdzie są zakopane pieniądze, tylko otwarcie realizujemy programy, które sobie założyliśmy.

Program „Rodzina 500+" zmienił sytuację polskich rodzin, oczywiście na korzyść. Jesteśmy trzecim państwem w Unii Europejskiej z najniższym zagrożeniem ubóstwem. To są dane z ostatniego piątku. Myślę, że państwo macie je dobrze przeanalizowane, ale oczywiście będziecie opowiadać zupełnie inne rzeczy. Zajmujemy trzecie miejsce po Czechach i Słowenii z najniższym zagrożeniem ubóstwem. Po nas są te przywoływane przez państwa kraje takie jak Niemcy, Szwecja, Francja i Włochy.

Szanowni państwo, przede wszystkim zmieniamy tę sytuację i te twarde dane to pokazują. Nie musimy się wykazywać i łączyć się z państwem, przyjmując państwa poprawki, że to jest sprawdzian z naszej odpowiedzialności, kiedy pomożemy Polakom i polskim rodzinom, bo nie wprowadziliśmy jednego programu. Państwo mieliście swoje pięć minut zarówno Lewica, jak i PO i PSL. Wtedy niestety nie było was na to stać, bo rodzina nie była dla państwa ważna.

Odnośnie do wypowiedzi pani poseł, która opowiada o demografii, o wpływie tego programu na demografię. Owszem, czynnik pronatalistyczny był brany pod uwagę, ale najważniejsza była sprawa związana z poprawą sytuacji polskich rodzin. Mało tego, program „Rodzina 500+", a za chwilę program 800+ – czyli nowa odsłona programu 500+ – jest programem społeczno-gospodarczym. Te pieniądze trafiają do polskich rodzin, ale za chwilę trafiają na rynek. Niejednokrotnie, tak jak powiedziała pani przewodnicząca, dzieci po raz pierwszy wyjechały na wakacje. Skoro po raz pierwszy wyjechały na wakacje ze swoimi rodzicami, to ci rodzice mieli pieniądze na to, aby zapłacić za ten wypoczynek tam, gdzie pojechali na wakacje. Zmieniamy tę sytuację. Wiem, że państwo z tym się nie godzicie, że to boli, ale to nie jest jedyny program, który realizujemy i będziemy realizować. Pozwolę sobie przypomnieć program „Dobry start" czy „Rodzinny kapitał opiekuńczy", 12 tys. zł na drugie i kolejne dziecko. To są programy, które wprowadziliśmy. Państwo nawet o tym nie marzyliście.

Wsparcie dla osób niepełnosprawnych. Chciałabym, aby pani poseł – jako matka i osoba opiekująca się dzieckiem z niepełnosprawnością – spojrzała prawdzie w oczy. To wsparcie, które rząd PiS wprowadził także dla osób niepełnosprawnych, jest wsparciem historycznym. Nie mówimy, że to jest nasze ostatnie słowo. Została przyjęta strategia na rzecz wsparcia osób niepełnosprawnych, którą realizujemy krok po kroku. Pozwolę sobie przypomnieć: utworzenie Funduszu Solidarnościowego, program asystencji, opieki wytchnieniowej, świadczenie 500+…

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Pani minister, okradziony Fundusz Solidarnościowy…

**Minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg:**

Pani poseł, jest pani posłem, ale chyba odpowiada pani za swoje słowa, więc proszę się zastanowić, co pani mówi.

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Tak, tak. mówię prawdę.

**Minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg:**

Świadczenie 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji – kryterium tego świadczenia jest rokrocznie zmieniane. Zależy nam na tym, aby jak najszersza grupa

była wsparta tym świadczeniem. Świadczenie, o którym państwo będziecie dzisiaj rozmawiać, jest już na ostatnim etapie drogi legislacyjnej. Świadczenie wspierające jest historyczną zmianą, którą wprowadzamy. Również podniesienie wysokości renty socjalnej… Państwo tego nie zrobiliście. Można grać emocjami, ale odpowiedzialne państwo, odpowiedzialna partia polityczna, jaką jest PiS, podejmuje takie działania, aby objąć wsparciem rodziny, Polaków.

Tocząca się wojna za naszą wschodnią granicą… Przypomnijmy sobie, jak krzyczeliście państwo, że polskie rodziny będą siedziały w zimnych domach, że nie będzie węgla. Oczywiście państwa scenariusz się nie spełnił, bo nie mógł się spełnić. Bo to zakłamanie, ta hipokryzja, którą uprawiacie – tak nie może być. Potem ogłaszanie jakichś programów – babciowe i inne – które tak naprawdę były mizernymi kopiami tego, co już wprowadziliśmy.

Szanowni państwo, z podniesioną głową realizujemy wszystkie programy społeczne i będziemy je realizować. Nie dzielimy Polaków na tych zamożniejszych i mniej zamożnych. Przypominam, że świadczenie 800+ jest świadczeniem, które otrzymują rodzice na wniosek, a więc jeżeli jakaś rodzina nie chce tego świadczenia otrzymywać, to nie musi. My będziemy zmieniać sytuację polskich rodzin i robimy to odpowiedzialnie, odpowiadając także za budżet państwa.

Dziękuję także paniom przewodniczącym za podjęcie tematu uszczelniania budżetu państwa i skąd się wezmą pieniądze na te świadczenia. Przecież państwo dawaliście przyzwolenie na to, żeby szalały mafie VAT-owskie. Do kogo trafiały pieniądze? Do swoich, do tych, którzy są w elicie władzy. My mamy inną filozofię. Dla nas ważni są Polacy – wszyscy Polacy bez względu na ich status materialny. Ważne są polskie rodziny – tę politykę będziemy realizować. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Dziękuję, pani minister. Zgłosiły się jeszcze cztery osoby. Najpierw posłowie, bo widzę, że strona społeczna też się zgłosiła. Pani poseł Żelazowska, potem pan Tomaszewski, a na koniec pani poseł Borys-Szopa.

**Poseł Bożena Żelazowska (KP):**

Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowna pani minister, otóż rzeczywiście chciałabym, żebyśmy brali odpowiedzialność za słowa jako polscy parlamentarzyści, ale też ministrowie pełniący bardzo ważne funkcje w polskim rządzie.

Otóż nieprawdą jest, pani minister, że wcześniej, kiedy rządziła koalicja PO i PSL, nie powstały programy społeczne. Bo taki program jak „Kosiniakowe”, który funkcjonuje do dzisiaj, czy program „Maluch”, który dzisiaj funkcjonuje jako program „Maluch+” czy rozwiązania dla seniorów, były wprowadzone właśnie wtedy, kiedy ministrem pracy i polityki społecznej był Władysław Kosiniak-Kamysz. To po pierwsze.

Dzisiaj jako Polskie Stronnictwo Ludowe również głosowaliśmy za programem „Rodzina 500+”. Dzisiaj mówimy, że ten program w znacznym stopniu poprawił sytuację polskich rodzin, ale skoro nie rodzi się więcej dzieci, to może warto się zastanowić, czy nie czas, aby wprowadzić rozwiązania systemowe. Takie, które nie tylko dadzą 300 zł więcej polskim rodzinom, ale sprawią, że w polskich rodzinach będzie się rodziło więcej dzieci, że Polki będą szybciej się decydowały na dzieci, że nie będą się bały. To są, pani minister, fakty, o których nie należy zapominać. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Może by zapytać pana Podgórskiego, na pewno wie…

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Pani poseł…

**Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Pani jest na Komisji.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Pani poseł, przepraszam bardzo, przepraszam, panie pośle, ja prowadzę posiedzenie. Bardzo proszę, pani poseł, żeby zgłaszała się pani do pytania, do wypowiedzi, wtedy słuchamy wszystkich. Nie będziemy wprowadzać tu chaosu. Bardzo proszę.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):**

Pani przewodnicząca, szanowna pani minister, nie podjęła pani próby odpowiedzi na moje pytania. Rozumiem, że jest pani dzisiaj bardzo związana emocjonalnie z tym projektem i głównie w tej sprawie… Natomiast polityka państwa to również element, którym są świadczenia rodzinne. Przecież to jest prosta odpowiedź, czy nadchodzi czas ustalania od 1 listopada, nowy okres…

Nie wspomniałem o skumulowanej inflacji w stosunku do świadczenia wychowawczego, lecz do świadczenia rodzinnego od 2016 r. do kwietnia 2023 r., wynoszącego 47,3%. Natomiast nie ma waloryzacji progów dostępu ani wysokości tych świadczeń, dlatego chciałbym zapytać panią minister, co w tej sprawie… Czy w najbliższym czasie przewiduje się wystąpienie? Przecież przed chwilą była mowa, że mamy analizę budżetu, mamy dobre wpływy, w związku z powyższym powstaje pytanie, dlaczego w obecnej nowelizacji nie uwzględniono – chociażby od 1 listopada do końca roku i konsekwentnie dalej – środków na wsparcie rodzin o najniższych dochodach w kontekście świadczeń rodzinnych. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Pani poseł Bożena Borys-Szopa.

**Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Dziękuję bardzo.

#OdświeżamyPamięć – PSL owszem rzeczywiście bardzo wiele wprowadził, to był po prostu kraj mlekiem i miodem płynący. Pani poseł zapomniała o jednym programie – rewelacyjnie przyjętym przez społeczeństwo, co pokazały potem wyniki wyborów – „67+”. To był najbardziej pozytywny program, jak mniemam, w państwa wykonaniu.

Jesteśmy w dalszym ciągu w #OdświeżamyPamięć do pani poseł Hartwich. Pani mówi: „ja akurat głosowałam za”.

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Nie mówię, że głosowałam.

**Poseł Bożena Borys-Szopa (KO):**

Otóż, proszę pani, 11 lutego 2016 r. klub PO wstrzymał się od głosu.

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Ale ja nie byłam wtedy posłem.

**Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Czy pani zamilknie? Na Boga!

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Ale ja nie byłam posłem…

**Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Oczywiście, nie była pani posłem. Ale ponieważ publicznie…

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Byłam za.

**Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

A była pani za i dlatego została pani posłem?

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Ale ja nie byłam posłem. Rozumie pani?

**Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Nie będę wchodziła w polemikę z panią, bo to nie ten poziom.

Chciałam tylko powiedzieć, że to było głosowanie numer 29 na 11. posiedzeniu Sejmu w dniu 11 lutego 2016 r., na którym pani Hartwich nie była parlamentarzystą, więc nie mogła głosować za. Dziękuję bardzo.

**Poseł Iwona Hartwich (KO):**

Kto powiedział, że ja głosowałam?

**Poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):**

Będę pani odświeżać pamięć zawsze i wszędzie.

**Głos z sali:**

Brawo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękujemy. Bardzo proszę, strona społeczna.

**Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:**

Dziękuję pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Jerzy Płókarz, reprezentuję dwie ogólnopolskie organizacje społeczne – Polskie Radio Obywatelskie i Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Szanowni państwo, chciałbym zwrócić państwa uwagę na prosty fakt – mniejsza liczba urodzeń w okresie funkcjonowania programu „Rodzina 500+" absolutnie nie świadczy o fiasku tego programu. Właściwie należałoby zadać pytanie, na ile program „Rodzina 500+" ograniczył spadek urodzeń, który obecnie jest ogólną tendencją na świecie. Istnieją dwie główne przyczyny tej sytuacji – potrzeba spełniania marzeń ludzkich, podwojenie, a nawet więcej, długości życia człowieka, drugi element jest dla nas już mniej radosny, to ogólnoświatowa tendencja ograniczania liczby dzieci w rodzinie. Niestety taki jest ogólnoświatowy trend, to nie jest tylko nasz problem w Polsce. W tej chwili najstarszym społeczeństwem, który najbardziej odczuwa ten problem, jest Japonia. Z kolei najmłodsze społeczeństwo jest w jednym z krajów afrykańskich, gdzie wielodzietność nadal funkcjonuje. Dlatego absolutnie nie należy tego traktować jako coś złego.

Szanowni państwo, jesteśmy organizacją społeczną, recenzujemy każdy rząd. Znacie mnie państwo – zawsze mówię wprost i nazywam rzeczy po imieniu. Jak się nam coś nie podoba, to krytykujemy, jak się coś podoba, to mówimy wprost. Należy sobie powiedzieć wprost, że jeżeli chodzi o dzieci, to… Pamiętam sytuacje, gdzie matki dzieciom mówiły w sklepach „nie kupię ci ciastka, synuś, bo mamusia nie ma pieniążków". To są sytuacje z życia wzięte. Ja ileś razy reagowałem w takich sytuacjach, mówiłem takiej kobiecie „bardzo panią przepraszam, czy pani się nie obrazi, ale czy ja mogę temu partyzantowi…" – bo ja na berbecia mówię partyzant – „…zafundować to ciastko? Proszę się nie gniewać". Chodziło o to, żeby ta matka dobrze się czuła.

Słuchajcie państwo, od momentu, kiedy wszedł ten program, to, spójrzmy obiektywnie, w sklepach pojawiły się dzieci – gromady dzieci, tabuny – umazane lodami, oczka się świecą: „Mamo, tato, ja chcę to, chcę to…" Naprawdę pod tym względem Polska się zmieniła. Oddajmy to uczciwie. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Zamykam dyskusję.

Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania.

Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne, zatem przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu projektu? Nie widzę, zatem tytuł ustawy został rozpatrzony.

Artykuł 1. Czy są uwagi do art. 1? Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Biejat.

**Poseł Magdalena Biejat (Lewica):**

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Chciałam złożyć poprawkę, o której wspomniałam wcześniej w trakcie dyskusji, to jest poprawka – zmieniająca brzmienie pkt 1 w art. 1 i dodająca pkt 1a w tym samym artykule –umożliwiająca wprowadzenie automatycznej waloryzacji o stopę inflacji.

Z zastrzeżeniem, że świadczenie nie podlega waloryzacji, jeśli jego kwota po waloryzacji byłaby niższa niż w roku poprzedzającym. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Mam tę poprawkę, jest niepodpisana, ale rozumiem, że pani złożyła podpisaną poprawkę do sekretariatu, w takim razie głosujemy.

Szanowni państwo, kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią do tego projektu? Przepraszam, opinia rządu do tej poprawki?

**Minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg:**

Nie rekomendujemy przyjęcia tej poprawki.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Biuro Legislacyjne.

**Legislator Urszula Sęk:**

Nie mamy uwag, to jest merytoryczna kwestia.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję, zatem głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią do tej poprawki? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, proszę o podanie wyniku.

Głosowało 27 posłów. Za – 8, przeciw – 19, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została odrzucona. W takim razie, czy są inne uwagi albo poprawki do art. 1? Nie widzę. Artykuł 1 został rozpatrzony.

Artykuł 2. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Urszula Sęk:**

Mamy takie korekty redakcyjne. To będzie w ust. 1, 2 i 4 zamiast sformułowania: „zmiana wysokości wynika ze zmian wprowadzonych w art. 5" proponujemy np. w ust. 1, żeby początek brzmiał w ten sposób, że: „zmiana wysokości przyznanego świadczenia wychowawczego wynikająca z art. 5", żeby wykreślić te wyrazy „ze zmian wprowadzanych", bo tak na ogół się nie pisze. Konsultowaliśmy to wstępnie ze stroną rządową.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Jest zgoda ministerstwa?

**Legislator Urszula Sęk:**

Jest zgoda, bo to nie zmienia normy, a jest bardziej poprawnie legislacyjnie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Czyli rozumiem, że pani mecenas poprawi to w ramach uprawnienia?

**Legislator Urszula Sęk:**

Tak, w ramach upoważnienia.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

W tym miejscu chciałam powiedzieć, że Komisja upoważnia Biuro Legislacyjne do dokonania korekt redakcyjno-legislacyjnych. Bardzo dziękuję.

Czy są inne uwagi do art. 2? Nie ma, czyli art. 2 rozpatrzony.

Artykuł 3. Czy są uwagi? Rozpatrzony. Artykuł 4. Czy są uwagi? Rozpatrzony. Artykuł 5. Czy są uwagi? Rozpatrzony. Artykuł 6. Czy są uwagi? Bardzo proszę, pani Magdalena Biejat.

**Poseł Magdalena Biejat (Lewica):**

Bardzo dziękuję. Zgodnie z tym co mówiła posłanka Dziemianowicz-Bąk składamy poprawkę, która zmienia termin wprowadzenia w życie ustawy z dnia 1 stycznia 2024 r. na dzień 1 sierpnia 2023 r. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Składam wniosek przeciwny. Ustawa ma wejść w życie 1 stycznia 2024 r., tak jak w przedłożeniu. Opinia rządu do poprawki zgłoszonej przez Lewicę?

**Minister Marlena Maląg:**

Jesteśmy przeciwni.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję, zatem głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zgłoszoną przez Klub Parlamentarny Lewica? Kto jest za? Kto jest przeciw? Ktoś się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Głosowało 27 posłów. Za – 8, przeciw – 19, nikt się nie wstrzymał, zatem art. 6 został rozpatrzony.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poszczególnych artykułów. W takim razie zapytam, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości projektu ustawy? Nie ma sprzeciwu, zatem ustawa została jednogłośnie pozytywnie zaopiniowana przez Wysoką Komisję.

Bardzo proszę, pani poseł Teresa Wargocka.

**Poseł Teresa Wargocka (PiS):**

Proponuję, aby posłem sprawozdawcą Komisji była pani przewodniczącą Urszula Rusecka.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy jest zgoda Komisji? Jeśli nie ma uwag, to uznaję, że Komisja wybrała posła sprawozdawcę.

Szanowni państwo, na tym zakończyliśmy procedowanie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu wychowawczym. Bardzo dziękuję pani minister. Bardzo dziękuję całemu rządowi PiS-u za wprowadzenie zmian do tej ustawy i do całej ustawy. Myślę, że ona zostanie jednogłośnie uchwalona na tym posiedzeniu, bo to jest dobra ustawa. Bardzo dziękuję.

**Minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg:**

Chciałabym bardzo podziękować państwu przewodniczącym, paniom posłankom i panom posłom za aktywne uczestnictwo w tej Komisji i za wsparcie tej ustawy. Nawet jeżeli się różnimy… Myślę, że państwo z opozycji przejmą od nas te dobre wzorce i będą realizować politykę prorodzinną, uczyć się od nas, jak ją realizować. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):**

Bardzo dziękujemy.

Zamykam posiedzenie Komisji.